11.07.2018 „Czas Ostrzeszowski" jest prywatnym pismem, na łamach którego możesz zaprezentować swoje poglądy i podzielić się zainteresowaniami z mieszkańcami całej Ziemi Ostrzeszowskiej. CZAS OSTRZESZOWSKI 13

# INSTRUMENTY DĘTE ROZBRZMIAŁY W CZAJKOWIE

8 lipca, już po raz ósmy, w Czajkowie odbył się Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych. Organizatorem imprezy było Starostwo Powiatowe, Urząd Gminy w Czajkowie i Gminna Orkiestra Dęta przy OSP w Czajkowie.

Tradycyjnie już przegląd rozpoczął się od przemarszu orkiestr ulicami Czajkowa, którym towarzyszyły trzy grupy uśmiechniętych mażoretek. Gdy już wszystkie formacje dotarły na stadion, wykonały wspólnie dwa utwory - „Orkiestry Dęte" Haliny Kunickiej oraz porywający „Happy Marching Band nr 1".

Po przywitaniu gości przez gospodarzy i organizatorów, do głosu doszła muzyka. Na scenie zaprezentowało się sześć orkiestr: Gminna Orkiestra Dęta przy OSP w Czajkowie, Orkiestra Dęta „Don Bosco" z Marszałek, Miejska Orkiestra Dęta z Ostrzeszowa, Orkiestra Dęta OSP w Chełmcach, Gminna Orkiestra Dęta z Koźminka oraz Orkiestra Wojskowa z Torunia. Publiczność porwana została w wir niesamowitych dźwięków, począwszy od hitów ostatnich lat, takich jak „Przez twe oczy zielone" i „Skrzydlate ręce", a skończywszy na muzyce marszowej, tanecznej i filmowej. W repertuarze pojawiły się utwory zarówno polskich, jak i zagranicznych wykonawców w magicznych aranżacjach. Swoje umiejętności, zgranie i poczucie rytmu zaprezentowały również trzy grupy mażoretek, działające przy orkiestrze z Czajkowa. Dziewczyny, ubrane w stroje paradne, z wdziękiem, gracją i precyzją wykonywały układy taneczne i żonglerskie, skupiając na sobie całą uwagę publiczności.

Przy okazji przeglądu przeprowadzono różnego rodzaju konkurencje dla sołtysów. Wzięli w nich udział przedstawiciele gmin: Czajków, Kraszewice, Mikstat, Ostrzeszów, Grabów nad Prosną oraz Doruchów. Między występami orkiestr wykonywali przeróżne, czasem trudne, zadania, chociażby takie jak trzyosobowy bieg po trawie na wspólnych nartach. Śmiechom i oklaskom nie było końca.

Powiatowe święto muzyki orkiestrowej było świetną okazją, by zachęcić wszystkich do oddania krwi. Punkt krwiodawstwa, znajdujący się w pobliżu stadionu, cieszył się duzym zainteresowaniem - czajkowianie wykazali chęć podzielenia się tym najcenniejszym lekiem, ratującym życie.

Pogoda sprzyjała, więc na pokaz przybyły tłumy sympatyków muzyki orkiestrowej. Prócz pięknych dźwięków przygotowano dla nich wiele punktów gastronomicznych, a dla dzieci były darmowe zamki dmuchane.

Na zakończenie każda z orkiestr otrzymała kryształowy puchar oraz bon pieniężny do wykorzystania w sklepie muzycznym.

*K.P.*

# W KOBYLEJ GÓRZE NA IMIENINACH

**Gdy tylko przychodzi lipiec, kto żyw rusza do Kobylej Góry na imieniny. Tam zabawa na 102, oczywiście przy muzyce. A choć artystów w tym roku było wielu, to „pierwsze skrzypce" zagrał zespół KOMBII. Weterani polskiego rocka nie zawiedli - zaśpiewali swe największe przeboje, a rozbawiona publiczność długo nie chciała puścić ich ze sceny. To był wystrzałowy finał Imienin Kobylej Góry, bowiem od kilku lat właśnie taką nazwę noszą te pełne zabawy i muzyki dni.**

Wszystko rozpoczęło się w sobotnie popołudnie, 7 lipca. Wówczas to scenę wzięli we władanie młodzi wokaliści - uczniowie szkół z gminy Kobyla Góra. Duże brawa dla małych artystów i pań, które ich do występu przygotowywały. Wieczorem na tej samej scenie pojawili się dwaj wokaliści śpiewający muzykę lekką i przyjemną. Setki fanek, entuzjastycznie witających swych ulubieńców, przybyło tu właśnie dla nich. Dziewczyny powinny być zadowolone, gdyż artyści prezentowali się znakomicie, a śpiewali jak trzeba. Nie zabrakło przy tym tańca, bo przecież STEFANO TERRAZZINO zdążył z tego zasłynąć w wielu telewizyjnych programach np. „Taniec z gwiazdami". I tutaj zauroczył tańcem, lecz również śpiewem piosenek prosto ze słonecznej Italii. Było zatem tanecznie i sentymentalnie, jak na włoską muzykę przystało.

Publiczność z entuzjazmem oklaskiwała artystów.

Druga z sobotnich gwiazd - DENZEL - prezentował bardziej dyskotekowe rytmy, lecz i tu tańca oraz tancerek na scenie nie brakowało.

Tak oto tanecznym krokiem wkroczyliśmy w drugi dzień Imienin. W niedzielne południe, jak przystało na tę porę dnia, do akcji przystąpili mistrzowie patelni, znani z programu MasterChef. Na ogromnych półtorametrowych patelniach drużyny smakoszy przygotowały pod okiem mistrzów przeróżne smakowite potrawy. Tych porcji było ok. 4 tysięcy, tzn., że nikt z uczestników imprezy nie miał prawa być głodny.

Przeboje sprzed lat grał zespół GAME COVER.

Potem przyszła pora, by również nasycić ducha muzyki. Zespół GAME COVER zabrał uczestników imprezy w podróż do przeszłości. Usłyszeliśmy największe polskie przeboje lat 80., ale także starsze - od „Kryzysowej narzeczonej" i „Mniej niż zero" Lady Pank, po przeboje Perfektu. Były też stare piosenki Czerwonych Gitar, a wśród nich „Historia jednej znajomości" - letnia, ale i pełna nostalgii.

Nie brakowało też rozrywek poza sceną. Były gry, zabawy i konkursy dla maluchów oraz dorosłych, prowadzone z humorem przez Sławka Janelta. Dzieci miały także pełne atrakcji wesołe miasteczko, zaś trochę starsi mogli przeżyć dreszczyk emocji, przejeżdżając na linie tuż nad wodami zalewu.

Osoby lubiące sport i ruch też miały tu okazję zaprezentować swoje umiejętności. Jedna z takich rywalizacji odbyła się na zalewie, gdzie zacięcie walczyli kajakarze. Zwyciężył Damian Kulla, wyprzedzając Łukasza Kolasę i Miłosza Grela. Specjalne gratulacje otrzymał mistrz kickboxingu - Tomasz Przybylski i jego trener Jerzy Radomski, który to w imieniu Polskiego Związku Kickboxingu uroczyście przekazał podziękowania dla Zdzisława Poprawy, osoby zasłużonej dla rozwoju tej dyscypliny sportu w naszym regionie.

Podczas tegorocznych Dni Kobylej Góry - *Jako wyraz najwyższego wyróżnienia i uznania za szczególne zasługi dla gminy i jej rozwoju* tytułem **„Zasłużony dla Gminy Kobyla Góra"** uhonorowani zostali: Krzysztof Grabowski - wicemarszałek województwa wielkopolskiego, a także znani kobylogórzanie, od lat działający na rzecz rozwoju swej małej ojczyzny: Piotr Dawidowicz, Adam Nasiadek, Zdzisław Poprawa. Tytułem tym obdarzeni zostali też, nieobecni na festynie, Andżelika Możdżanowska i Lech Janicki.

Zwieńczeniem Imienin był występ zespołu KOMBII. Muzyków niezwykle gorąco przywitał kilkutysięczny tłum mieszkańców Kobylej Góry i osób, które często przyjechały z daleka, by posłuchać Grzegorza Skawińskiego, Waldemara Tkaczyka, jego syna Adama, grającego na perkusji i klawiszowca Wojciecha Hornego. Zespół zagrał wiele znanych przebojów, jak „Black and White", „Viktoria hotel", „Królowie życia", „Pokolenie"... Ale wierni fani zespołu z równym entuzjazmem śpiewali też te nowe utwory, np. „Nie ma chwili, bym nie myślał o tobie". Zaś Grzegorzowi Skawińskiemu, który dwa dni wcześniej obchodził urodziny, zaśpiewano „Sto lat!".

Przed koncertem zapytałem liderów zespołu, co sprawia, że wciąż nie mają dość występów?

- *Miłość do muzyki, a że cały czas odnosimy sukcesy i czujemy wielkie wsparcie naszych fanów, to pozwala nam unosić się jak na skrzydłach w tym naszym życiu artystycznym.*

Życzymy zatem zespołowi długich i wysokich lotów, a słowa te kieruję również do organizatorów imprezy, aby za rok urządzili imieniny tak samo, a może jeszcze bardziej, rozśpiewane.

*K. Juszczak*

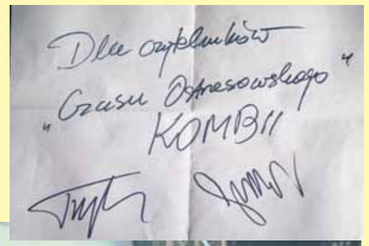

Dla czytelników „Czasu Ostrzeszowskiego" KOMBII

KOMBII - największa gwiazda kobylogórskich imienin.

# OŻYWIAMY WSPOMNIENIA

Wystawa fotografii pt. „OŻYWIAMY WSPOMNIENIA", zorganizowana w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Ostrzeszów, była doskonałą okazją do spotkania członków Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Ostrzeszowie. Pomysłodawca wystawy - pan Jerzy Wiedemann, w kilkudziesięciu przedstawionych fotografiach zechciał powrócić do najważniejszych wydarzeń ostatnich 20 lat, które upłynęły w czerwcu br. od powierzenia mu funkcji przewodniczącego Zarządu Rejonowego w Ostrzeszowie. Oczywiście wystawa przedstawia zaledwie niewielki wycinek całej, niezwykle bogatej i ciekawej działalności PZERiI w naszym powiecie.

Czwartkowe (28 czerwca) spotkanie przy kawie upłynęło w miłej atmosferze wspomnień, mówiono też o planach na najbliższą przyszłość.

Wystawę można oglądać przez lipiec i sierpień w holu biblioteki na I piętrze.

*Dorota Owczarczak, BPMiG Ostrzeszów*

**Danie Dnia na nadchodzącą niedzielę:** *Krem z papryki, polędwiczki drobiowe w sosie z suszonych pomidorów, kopytka szpinakowe oraz sałatka z pora i rzodkiewki*